Kat. komp.
17219
I | Mag. St. Dr. | P

Melesza X. Didaktas Rádwan to czyli pienia
albo Jan Zebrzydowski to jest żywot

PAVBG et VITAE
Polon. 4°
1245.

RADWAN W CIĄGNIENIV,

Abo

IAN ZEBRZYDOWSKI Z ZEBRZYDOWIC,

MIECZNIK KORONNY,

Rádwáńczyk,

w ześćiu z Swiátá.

W Zamku Nowo Korczyńskim

BIBLIOTEKA UNIW. JAGELLONICA

Przez X. DIDAKA MELERA, Zakonu Minorum Conuentual: S. FRANCISZKA, S. Ih: Bákálarzáy Kásnodźieię,

Dniá 19 Września/ Roku páńskiego/ 1641.

Przy wyprowádzeniu Ciełá ku Pogrzebowi

VKAZANY.

W KRAKOWIE,
w Drukárni Wáleryaná Piątkowskiego,
Roku Páńskiego, 1642.

Persequor nondum parta.

C. R. BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS
72191

VIRTVTI
ZEBRZYDOVIÆ
S.

Wielmożnym Jch Mćiom

PP. ZEBRZYDOWSKIM Z ZEBRZYDOWIC:

JEGO MOŚCI

P: MICHAŁOWI,

Lánckoroñſkiemu;

JEGO MOŚCI

P. FRANCISZKOWI

NowoKorczynſkiemu, Szereſzewſkiemu, &c. &c.

STAROSTOM.

Wielmożni MM. Pánowie.

Obiegł niedawno ochoczym piorem, kilku Chorągwi, poważny Symboliſtá Jan Ferro, y one ná nieśmiertelne Theátrum Imprez Panięcych wyprowádźiwſy, Bárberynom, fámiliey dźiśieyſſego Vibaná VIII. Wikáryego Chryſtuſowego ofiároval: Z ktorych iedną złotą Koronę ná drzewcu vkazawſſy

wßy do wielkich odwag ſercá wſpániáłe, napiſem; Aut cita Mors, aut victoria læta, *pobudzáłá*; *Státecżne ánimuße druga w ſwey kompániey máiąc, ſłowy*; aut cũ hoc, aut in hoc *wprzedſięwźiętey ſtatecżności ztwierdzáłá. Byłá ktora ſię niebieſkim fauorem*, (nullis præſentior æter) *nád inße vnośiłá. Przy wielu inßych, widźieć y táką dano, ná ktorey Niebieſkiego y Ziemſkiego Monárchow* inſignia *wyráźinwßy, Pobożność* lemma; ſub eius vmbra deſideraui & ſedi: *czytáiącemu życzliwie podawáłá. Piękny widok, gdźie y krwáwego Marſá, y pokoy kochaiącego Janá, chorągwie widźieć było, ále cudze. Puśćiłem ſię y ia zá ciągnącym z tego świátá, w ßerokie y nam żyiącym nieznáiome polá Wiecznośći, Rádwánem, Wielmożnego Janá Zebrzydowſkiego, Miecznikà Koronnego, Oycá wáßego zeßłego Wielmożni MM. PP. Stároſtowie, y doyźrzawßy z dáleká, że Páńſko poſtępuie, gdyż go y złoto nie ſkáźitelne zaſług zeßłego Páná Koronuie chwalebnie, y kompánia, iáko ßlachetna, życzliwa áż do grobu, táky niebieſka Cnot wielu,* cum hoc & in hoc *ſtátecznie wypronádza. Chcę fauorow podrożnych w zaſługách Krzyżá Tau wáßego Chrześćiáńſkiego, ktorym y Radwan ſam, y żyćia Páná zeßłego cyrkuł ozdobny widźieć, niebo ſię chętnie ſtáwi, y doydźie ćieniu, ktorego ſłużąc* Aris & Haris *chwalebnie ßukał, y ználaſł pożądánie. Godna dźielność Theá-*

trum

ttum publicznego, ktora pod iednym domowym Znákiem y Bellonie dźielnego, y Kálliopie ſpokoynego Mężá vkazáć mogłá. Lecz coż ſą te periody moie, ná kilká kart wylane? Extrakt wprawdźie wierny, y z ſámego Exemplarzá Cnot wielkich y páńſką rádą zebránych Miecznikà Koronnego odryſowány nioſą y vkázuią, lecz że nie wßytkie, ále przednieyßych kilká tylko, niewiem iákie Gratias w oczách Wielmożnych W. M. Miłośćiwi Pánowie Stároſtowie mieć będą. Vſam iednák że wzgárdy nieodnioſą, bo y Málárze nágány ztąd nie máią, gdy Woyſko iákie máluiąc, przednich tylko kilku zupełnie, zá tymi drugich głowy ſáme wyrázą, dálßych wierzchy tylko ßyßakow, oſtatnich kupą iákiegoś gminu niewyrázną náznáczą, y záſtukę to máią. gdyż y Imprezá Wmciow zupełnie oſoby pewne, ſymbolicè coś dáley z własnemi Lemmatámi, coś náoſtátek ſámemi literámi námienia, y ták ſię w krotkośći ſwey záleca. A ia vczony Páńſką ludzkośćią y łáſkáwośćią Wm. náßych MM. Dobrodźiejow, Niebu pokorną ſupplikę podam, vpraßáiąc, áby vbogim Fráncißkanom Cieniem Rádwaná Cnego Potomſtwá Ianá Zebrzydowſkiego, przy długowiecznych Incrementách iego, w błogoſławieńſtwie Páńſkim, ſczęśćie ſię łáſkáwie pozwoliło. w Nowym Korczynie Dniá 15 Grudniá. Roku Páńſkiego, 1641.

WM. mego Mciwego páńſtwá

Nayßy Bogomodlcá

X. Didák Meler Fráncißkan.

APPROBACYA.

X. IAKVB VSTIENSIS, Pisma ś. y prawá oboygá Doktor/ w Diæcezyey Krákowskiey Kśiąg do Druku podáiacych Censor/ Kázánie przy odprowádzeniu z Zamku Nowomieyskiego ciálá zmárłego Jego Mości Páná Janá Zebrzydowskiego z Zebrzydowic/ Mieznikà Koronnego/ ś. Wiáry Kátholickiey/ y Kościołá obrońce gorącego/ Wielkiemi w Rzeczypospolitey zasługámi sławnego/ y Stanom wszytkim miłego/ Jálmużnikà ßczodrobliwego/ przyiacielowi y rádá mądrá y nákładem záwße gotowego/ przez X. Didáká Melerá/ Zakonu *Minorum Conuentualium* ś. Fráncißká/ S. Thł Bákálarzá/ Káznodźieię Nowo Korczyńskiego miáne/ przeyźrzawßy ná Cnot ták wysokich wietße rozgłoßenie/ pozwala Drukowáć.

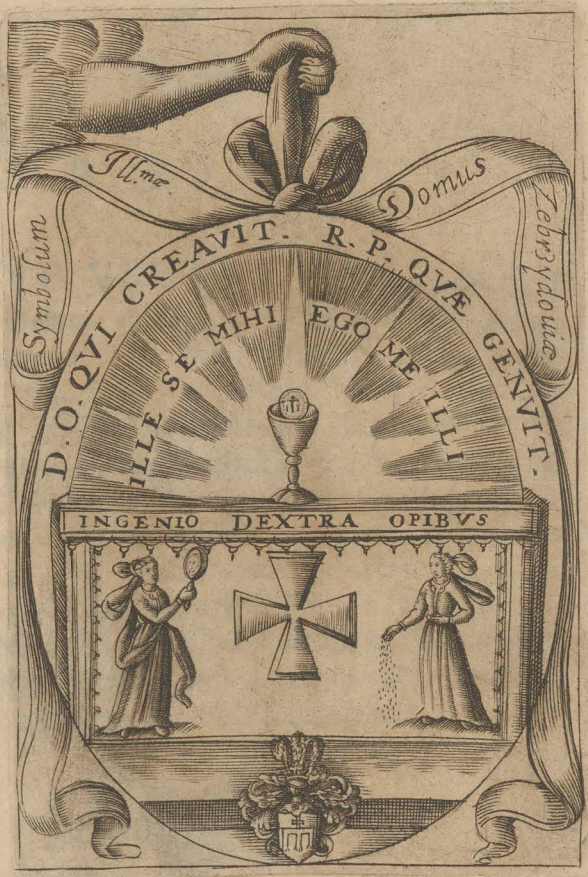
Illme. Domus Zebrzydouie
Symbolum
D. O. QVI CREAVIT. R. P. QVÆ GENVIT.
ILLE SE MIHI EGO ME ILLI
INGENIO DEXTRA OPIBVS

IAN
ZEBRZYDOWSKI
Z ZEBRZYDOWIC,
MIECZNIK KORONNY
w ześćiu z Swiátá.

AN Zebrzydowski z Zebrzydowic/ Miecznik Koronny Vmárł/ y dniá ſzoſtego Września zbiegáiącego/ w cześći ſwoiey przednieyſzey ná Wieczność przeniozſzy ſie/ w cześći podleyſzey/ ná ktoręy śmiertelność dług zápiſány miáłá/ w drogę wſzelkiego Ciáłá wypráwuie ſie/ y z námi dźiś oto powtore rozſtawa ſie. Vmárł/ ták nárzekáćie. Jeżeli iednák mowić ſie może/ áby miał vmrzeć TEN, ktoręg Cnotá/ práwdźiwa ona nieśmiertelnośći Mátká/ ze Cnotliwy ſzło wiek. krewi

krwi dawno sobie oddaney vrodzonego w pieluchách zaraz vpiástowała/ przez wiek wszytek ćwiczyłá y rządziła/ w Jeściu ostatnim Wieczności/ nieśmiertelnym przed śmiercią vczyniwszy/ z reku swoich oddálá. Aby TEN ktory státecźnie Cnote kochał/ vmárłym/ á nie ráczey z śmiertelności zwleczonym/ y do Żywotá lepszego z Cnotą był wprowádzony.

Nie wszytek vmiera.

Niewiem ná co sie oglądał/ kto vsále v Poety powiedźiał/ Non Totus Moriar. *Horat.* Czy ná Potomstwo: bo iákoby nieumierał/ kto syná odumiera. Mortuus est, & quasi non mortuus, similem enim reliquit sibi post se. *Eccl: cap: 30.*

Dla Potostwá.

Y tey był myśli Philip Król Mácedoński/ gdy vmieráiąc/ nieumieram powiedźiał/ bo syná Alexándra w ktorym żyie zostáwiam. Ale ten táki Żywot/ nie właśnie Żywotem/ ale tylko iákby Żywotem sam Duch ś. názywa/ quasi non mortuus; dla tego/ że Syn Oycu zmárłemu nic prawdźiwie żywotniego nie dáie/ gdyż tylko vmárłego wyraża/ á to odganiáiąc tylko nieżyczliwych od domu/ á dobrym łáske záslużona oddáiąc: reliquit enim defensorem domus contra inimicos, & amicis reddentem gratiam. *ibid.* W tákim żywocie do żywotá/ wiele że nie rzekę wszytkiego niedo-

niedoſtáie. Czy ſnadź przy Synu y ná Cnotę mial oko: bárzo dobrze przy prawdźie Chrześćiánſkiey. Beati mortui, qui in Domino moriuntur. A modo iam dicit ſpiritus, vt requieſcant à laboribus ſuis. Opera enim illorum ſequuntur illos. *Apoc:* 14. Tá ieſt Żywotnia Cnot świetych Kompánia/ przez ktorą vmárli Bogá/y odpoczynek od fátyg ſwoich w Żywoćie wiecznym máią. Y tu zmierzáły wſzytkie Wielmożnego/ pobożney pámieći Páná/ zeſłego Jego M. Páná Janá Zebrzydowſkiego/ Mieczniká Koronnego zamyſły/ ten cel ſpraw iego/ ták żyć/ iákoby był nietylko miedzy śmiertelnemi przez Zacne Płći oboiey pótomſtwo/ ále też y miedzy nieśmiertelnemi przez własne Cnoty mogł NIEWSZYTEK vmierać. Swiątobliwa záiſte y żywotnia Impreżá. Według ktorey ábym go ſławie nieśmiertelney przypomniał/ przy tym żálobnym Możie záwołány ſtánąłem. Pozwoliſz żáloſna Czerni/ y wſzytko zacne koło przytomnych cokolwiek bez vteſknienia ſámym zeſłego Cnotom czáſu/ daſz mowie proſtey láſkáwe vcho/ á ia

Y dla Cnoty.

I.

Zbior Cnot pobożnego Kátholiká,

Radę wzbieraniu Cnot wspaniałą dobrego Polityká, w nieznyklego Imienia Radwańczyku pokażę: W Imię Páńskie.

CZĘSC I.

Cnot nierozdźielna Kompánia.

Chocby nas iásna bez Kommentu/ y pewna bez wßelkiego dowodu/ prawdá Janá ś. nie niewolilá/ sáme nie tylko Doktorow świetych wyroki Chrześciáńskiego/ ále też y mędrßych Pogan zdánia rozumnego Czlowieká/ náchyliłby do tego wystárczyły/ aby to przyznał Cnoćie/ że śiroctwá nie znáiąc/ w towárzystwie sie kocha.

Cnotá w Towárzystwie.

Pięknie to Akádemik z Neoterykow ieden opisał/ gdy Czwártak w Táiemnice bogátßy niżli Pythágoreyski/ cztery one z Fráncymeru Wielmożney CNOTY poważne towárzyßki/ Rostropność/ Wstrzymięźliwość/ Męstwo y Spráwiedli-

wiedliwość w tákim związku vkazał/ iákiegoby áni miecz Alexándra Wielkiego rozćiąć niezdołał/ áni rękà Gordyiſka lepiey związáć vmiáłá. Gry- piſma iego takie.

Hieroz- dźiel- nym.

Nymphæ Virgineæ decus Coronæ,
Bis binæ ſumus, orbis inquilinæ,
Regum gloria, dignitas Sophorum,
Nexu plus adamantino ſuauis
Nos coniungit Amor, malis nefandis
Quem non ſoluit Erynnis, aut iniqua
Rumpit Mors. Vbi Virginum vel vna;
Bis binæ ſumus: abſumus quaternæ,
Præſto non vbi Virginum vel vna.

Y doꝛzeczy; bo Omnes Virtutes ſibi ita cohærent (według náuki Hieronymá ś. in epiſt.) vt qui vna caruerit omnibus careat. Zkąd/ iáko náucza Gregoꝛz ś. Nec Prudentia vera eſt, quæ iuſta & temperans non eſt, nec Temperantia perfecta, quæ fortis, iuſta & prudens non eſt: nec Fortitudo integra quæ prudens, fortis, temperans non eſt, &c. **Toż zdánie y Pogáńſtwá mędzſzego.** Virtutem ſi vnam amiſeris, (etſi amitti non poteſt Virtus) ſed ſi vnam confeſſus fueris te non habere, nullam te eſſe habiturum, **twierdźi**

Cic: 2 Tuscul. y Cõmentator sup: 6. Ethic. Non existente pyta/ Tẽperantia, qualiter esset Iustitia?

A co do Cnot morálnych. Wielka wprawdźie iest o ich zwiąsku w Szkołách przednieyszych rozumienia rożnicá/ wystárczyć iednák y vspokoić może vważny otym Dekret Doktorá subtelnego/ ktorym osądźił że żaden z ludźi nie może bydź simpliciter moralis, sine omnibus Virtutibus moralibus, sicut non potest esse perfectè sentiens simpliciter sine omnibus sensibus. Jáko iest vlomnym w zmysłách kto z piąći iednego nie ma/ ták tenże defekt cierpi y w Cnotách/ komu do czterech iedney dobierać przydźie. Jnáczey/ iáko może człowiek widźieć doskonále/ nieslysząc by namnieyszego dźwięku/ ták może wzgledem iedney morálney cnoty/ kto bydź simpliciter temperatus, & quantum ad quemcunq; habitum Temperantiæ, lubo nie bedźie fortis, gdyż te y one/ według tegoż Doktorá/ są partiales doskonáłośći ludzkie.

3 sentẽt. dist. 36. qu: 1.

vbi sup.

Co záś do Cnot tych zwiąsku z Theologicznemi. dla tego sie bratáią/ áby vBogá zyskły wysługe miały/ gdyż Charitas podobna Krolowey Hesterze/ wspieráiąc sie ná Wierze y Nádźiei/ ile iest principium actus meritorij, spráwnie/ że y Morálne przy niey/ wdźięczne bywáią Bogu.

A to

Y to iest/ dla czego Jan ś. zbior Cnot świętych/ kupę spraw czułym słowem wyraził/ Opera: yáko o kupie wielkiey/ w liczbie wielkiey/ powiedźiał/ sequuntur: áby vpewnił/ że kto prawdźiwie Cnoty iedney nábędźie/ wszytkich záraz Kompánią mieć będźie/ Opera enim illorum sequuntur illos.

Wielmożny IAN Zebrzydowski/ Miecznik Zeßłego Koronny/ bylli kiedy bez Zacney Kompániey: Nie był/ wszyscy to rzec musiemy. Vrodźił się/ wnet oboiá Jáśnie Wielmożnych Rodźićow Fámilia/ Zebrzydowscy/ y Herbultowie w Kompánią go wzieli. Podrastáć począł: Dozorcy Pálládźinego y Marsowego ćwiczenia/ z vsługuiących Kompánią stáneli. W wieku zupełnym Marsowie Polscy y ná plác Marsow wychodzącego/ y ná Pálac Páńskí wchodzącego pilnowáli. Stánowił fœdera stanu ś. Małżeńskiego: Domy Jáśnie Wielmożne Ich MM. pp. Lubomirskich wprzod/ á potym Ich MM. pp. Wárszyckich Kompániey mu w Zwiąsku ś. pomogły. Poßedł ku Zachodowi: śmierć ßańce swoie pod zdrowiem iego kopie: pełno posiłkow iuż Ciáłu/ iuż Dußy iego życzliwie zgotowánych. Zchodźi z świátá: iuż mu śmierć Miecz Koronny wydárłá/

Kompánia.

dárłá/

dárká/ y swoy w nim vtopiá: czy y tu Kompánia? Jesteś przezacna Czerni w tey Zacney przytomnych á; do grobu zeßłemu życzliwych przyiaciol/ Bogomodlcow/ y inßey Kompániey/ ktoryż máiąc do Czásu inducie Żywotá/ zá zmárłym oto/ gdy go Tyránká w Tryumphie swoim wiedźie płaczliwie lkáiąc idą. Wrzuci go śmierć do grobu/ snadź tám iuż sam zostánie/ y dußá iego bez Kompániey w nieznáiomy kray zaydźie? nie bez Kompániey: Cnot świetych kupá/ ktorą przez wiek swoy wßytek zbieral/ w wieczność go záprowádźi/ bo iáko w Pánu żył/ ták też w Pánu z ßedł z świátá. Záraz z pieluch ták sławá twierdźi státecznie/ wrodzoną chęćią/ Puer ingenioſus, ſortitus animam bonam, iáko drugi Salomon/ z Cnotami wźiął znáiomość. W kwiecie młodości/ zrowárzyßył ſie z nimi/ ták wyświadczaćie/ krotzyśćie życia iego wiádomi. W doyźrzálym wieku/ że wßytkie miał w Zaćiągu pod swym Rádwánem/ widźieliśćie oczywiści świádkowie/ ktoryż sławićie znáczne iego Tryumphy zpodánych wielu do złego okázyey w Namiotách osobliwie y noclegách rycerskich. Wiele y inßych Cnot wspominacie y w Kátálogu macie/ ktorych mnie czytáć czás niedopuscza/ cześćią

Sapt 8.

prze-

przeto/ że iego sprawiedliwość w Sądách Grody y Trybunały/ szczerość w Wotách Seymiki y walne Seymy: Życzliwość w rádách Przyiaciele/ Sąsiedźi: Hoyność w iálmużnách/ Klasztory y Szpitale. y inśze inśzy iásnie y dawno sławią. Cześćia też przeto/ że dosyć iedne y druga wspomnieć z tey Kompániey/ ktora sie dźielić swym sposobem nieumie. lecz y tu sposobu mowy trzebá.

Jest w Domu Wáśzym Jásnie Wielmożnym ZEBRZYDOWSCY impreza/ ktora ná złotym iáko godna metalu/ Senator wielki/ Jásnie Wielmożny Mikolay Zebrzydowski/ Woiewodá Krákowski/ Wam dźiedźicznym/ á Kálwáryiskiey oney Káwálerzey/ Brácтwu Michálá ś. tytulem Fundatorskim zostáwił/ táka.

Zebrzydowskich impreza.

Odrysowano Oltarz kśztaltem Kośćielnemu podobny/ dano do Oltarza Antepedium/ ktorego ośrzodek Krzyż Káwálerski trzyma/ po końcách obrázy dwu osob w bialoglowskim vbierze; z ktorych iedná pilnie w zwierciádło wglada/ druga coś z reku ná ziemie śieie. Ná Oltarzu w iasnych promieniách Kielich/ z ktorego w poły Hoskya widźieć. Lemmatá przy tym: ieden okolo Kielichá/ ILLE SE MIHI z iedney; EGO ME ILLI

z dru-

z drugiey strony: Ná mieyscu frázle v Antepedium, drugi; INGENIO, DEXTRA, OPIBVS. Trzeci po kráiách Metalá pod wierzchem táki: D. O. QVI CREAVIT, z lewey; R. P. QVÆ GENVIT z práwey strony przydano.

Kitrat Cnot zeßłego.

Wiele wielkich rzeczy myśl Zebrzydowska w tey imprezie záwárłá/ y pięknym bárzo kunßtem domyślowi podálá. W czym ieśli każdemu Bádáczem y tłumáczem bydź pozwolono/ niech y mnie wolno będźie/ przednieyße Cnoty zeßłego Páná symbolicè wystawic. Cnoty przednieyßc/ Theologiczne rozumieć chce/ z ktorych Wiárę w porządku pierwßą w Obrázie Pánny z Zwierciádłem/ Nádźieię w obrázie drugiey cośz reku puszczáiącey/ Miłość w Symbolum Sákrámentálnym ná Ołtarzu/ vważam; y záraz ich czoło/ kroy y popis máluie y stosuie. A naprzod;

§ I.

Czoło Kompániey Cnot Páná zeßłego/ z Czołá Imprezy znácze.

Wiárá ná Czele kompániey.

WIARE ná czele stáwić/ nic inßego nie iest/ tylko Wiárę świętą iáwnie gdźie trzebá wyznáć/ gdyż corde creditur ad iustitiam, ore autem confessio fit ad salutem *Rom:* 10. Kto tákim sposobem Bogá między ludźmi vczci/ odnięśie wielką chwałę.

chwale. Qui me confessus fuerit coram hominibus confitebor & ego eum coram Patre meo.

Tákie Czolo miałá tá Cnotá Boska v zeßłego Mieczniká Koronnego/ gdy ten Pan Káthołicki/ iáko intellect páść vważániem/ ták iezyk rozmową o rzeczách Wiáry ś. rad czesto bárzo słodźił. Wie y prawdą ściśniony przyznáć muśi/ktokolwiek był w doᵛ Nieboßczykowskim Káthołik lub Dissident. V Káthołikow/ ábo mądrze pytáiąc/ ábo vważnie odpowiádáiąc/ y niektorych dowćipnie zágádywáiąc Disputátorá odnośił do brego słußny tytuł. Dissydentowi/Arryánínowi/ lub Kálwiniśćie/ o iákich w tym tu kráiu nietrudno/fundámentá nietylko Wiáry swoiey prawdźiwe vkázuiąc/ ále też y słábe przećiwnych sekt wywodząc y obaláiąc/ dobrym Kontrowertyssą/á bez contemptu osob/ y słow vrażáiących/ o co trudno w takowym poiedynku/ vmiał sie záwsße stáwić. Twierdzę czegom sie sam náśłuchał/ y doświádczył.

NADZIEI tákże ná czele mieysce dawáią: Nádźieia ktoś iawnie vfa/ że przez nie czego prágnie otrzyma. Quâ quis ad id quod credit, se peruenturum præsumit. Znáki Augustyná ś. de Ciuitat: Dei. A iáko sie tá Cnota świeta sádźi/ ták sie

ná Czele.

widźieć da przy tákiey rzeczy/ ktora według Doktorow ma cztery te kondycye: Bonum, arduum, futurum, posibile: lubo to táka rzecz będźie sam kres ostátni/ lubo środek do niego. Przy takiey rzeczy Job on cierpliwy nádźieie swą pokazał/ kiedy o Bogu mowił: Etiamsi occiderit me, in ipso sperabo. cap: 13. Mowi sperabo, otoż nadźieią iego. tknieß rzeczy ktorey sie spodźiewa: in ipso sperabo: Bog iego Dobro wieczne. tknieß trudności tey rzeczy: etiamsi occiderit me: y śmierć mie nieodráźi. tknieß czasu: sperabo, choć nierychło otrzymam. tknieß podobieństwá: in ipso sperabo, ktory zábiwßy ożywić znowu może. pátrzcie iáka nádźieią. Nádźieiey tey Jobowey/ podobna Nádźieią Zebrzydowskiego IANA.

Nádźieia Jana Zebrzydowskiego.

Náwiedzaiącym y pytáiącym o zdrowie zwyczay miał odpowiadać: *Leżąc mam się dobrze.* Pytałem ia raz przy rozmowie Duchowney/ comieć: áż chory; Wiedz Oycze mowi/ że mie Bog przez wßytkie látá w ßcześciu nákßtalt Wieńcá rożnego kwiecia przeplecionym wychował/ bo káżdą pociechę moię/ prędko w smutek iáki przemienial/ y wnet záś wßelkie kłopoty weselem nowym y pociechą nieomylną nagradzał: Teraz (záchawßy

chawßy ſie w tey woli Pánſtiey/ktora mie w ſcze
ściu/ ábym ſie był nie pośliznał trzymálá vtrapie-
niem/ á w nießcześciu ábym był nieuſtawał/ po-
ciechy pewney Nádźieią pośila) gdy widze że mie
chce śmierći nátym łożku iuż oddáć/poddawā wo
la moie pod Dekret/y mā nádźieie że mi da śmierć
ßcześliwą po długim vciſnieniu/ záczym nie lża
mi mowić/ *leżąc ták mam ſię dobrze.* Ten ſens
był ſłow iego świątobliwych/ w ktorych czy ná-
dźieią iego/ nádźiei Jobowey nie podobna? Job
w vtrapieniu/ IAN náß w chorobie długiey:
Job ma nádźieie w Bogu/ IAN ma nádźieie w
Bogu: Job mowi/ etiamſi occiderit me, IAN
mowi choć iuż z łożá nie wſtáne: obu głos ieden/
ieden final/ Sperabo. O iáka to Nádźieiá!

Vtrapiony więźień/ kiedy Dekret śmierći od
Sędźiego przećiw ſobie vſłyßy/tym ſie zwykł kon
tentować/ ieſli śmierć ktoraby lżeyßa ábo poczći-
wßa byłá vprośić ſobie może: Tá pociechá y ná-
ßego śmierći Więźniá zeßłego/ ktory przyiawßy
Dekret nieuchronnego rázu śmierći/ od Bogá ná
ſie/ miał te nádźieie/ y tym ſie kontentował/ że
miał vmrzeć śmiercią/ktora ieſt prætioſa in con-
ſpectu Domini. Czy nie godna przedniego táka
Nádźieiá czołá?

Miłość przodku ie.

Lecz y MIŁOSCI zrzodłu zasług wßelákich/ przed wßytkiemi tak Morálnemi/iáko Theologicznemi/ Apostoł pierwßе mieysce náznáczył/ kiedy rzekł: Maior horum Charitas. A Chrystus Pan/ ile sie Bogá tyka/ v wßytkich in toto corde, in tota anima, *etc.* Stánowiſko iey náznáczył/ á ile bliźniego śiega/ rowny iey dźiał z każdym przyſadźił/ Diliges proximum ſicut te ipſum. Wielka prærogátywá!

Wielmożny náß VMARLY, vśiłował wiem pewnie dáć tey Cnocie v śiebie co nacelniey ßе mieysce/ lecz iáko tego dokázał/ w ten czás świát vpewni ſie nalepiey/ gdy laus erit vnicuiq; à Deo, gdy mu Bog płácić zá miłość ku ſobie hoynie będźie. Miłość ku bliźnim/ kto doznał niechay ſławi. A zámilczyli SLAWA, ſámá potrzebá Mężá tákiego/ lubo w Publikách Koronnych/ lubo w Prywatách domowych kiedyżkolwiek á z żalem dobrych wſpomni.

Amázonki Boſkie.

Trzy oto Amázonki/ zwyćieſtwy ſławna WIARA/ Hæc eſt Victoria quæ vincit mundum fides noſtra; NADZIEIA ktora doſtawa plácu/ non confundit, świádectwem Apoſtolſkim y MILOSC nieuſtráßona/ Charitas non excidit, ſą czołem piękney Kompániey Cnot

świe-

świetych Męczenika Krolewskiego zeßłego. Lecz że każda á zwłaßczá Woyßkowa Kompánia w swym stroiu stawáć zwykłá; Coli zá

¶ 2

Stroy Kompániey ták Zacney? Czy táki/iákiego modeluß Imprezá pokázálá? Jeżeli względem ßáty? nic nowego w Imprezie/ iáko wßedźie/ták y v niey po białogłowsku Cnoty. Jeżeli względem noßenia recznego/ bez ktorego płeć biała politycznieyßa nie ßtąpić/ zwłaßczá w publice/ zá zwyczay sobie wźielá/ coś iuż nowego bacze. Pátrze ná Wiárę/ áż tá gdźie indźiey Krucyfix z twarzą zákrytą/ á tu źwierćiádło z odkrytym okiem trzyma. Nádźieiá: gdźie indźiey kotwice w ręku maiąc/ chwali ſie: Mihi autem adhærere Deo bonum eſt, ponere in Domino SPEM meam: v Żebrzydowßkich bez kotwice coś śieie. Miłość v inßych nie wßtydźi ſie zá stroy swoy/ á tu ſie pod Symbola Sákrámentálne skryła. Coli to zá stroy nowy? Zda ſie/ lecz nie ieſt nowy.

Służy VVIERZE świetey Zwierćiádło/ przy białogłowßkiey ſukni/ bo/ ile bacze/ y v płci białey/ y v tey Cnoty Zwierćiádło ieſt naczyniem ákochánym/ przyiácielem ktorego ráda stroią ſie/ Stroy Wiáry ś.

y iego pochwały y nagáne mile bárzo przyimuią/ towárzyßem domowym/ ktorego ſie w żadney rzeczy nie chronią/ Sekretarzem vſálym/ ktoremu wßytkiego powierzác ſie nie obawiáią. Do tego widzę/ że iáko płci białey/ ták y tey Cnoćie/ y Náturá/ y Rzemieſło Zwierćiádłá wyſtáwiły.

Ma płeć biała od przyrodzenia za Zwierćiádło Element wody/ y kámienie iákieś iáko Zwierćiádłá przeźroczyſte.

O wodách Virgil. ---- nuper me in littore vidi,
Cum placidum ventis ſtaret mare.

A Seneca lib: 1. quæſt. Natur. cap: 17. twierdźi/ że kiedyby nie w wodźie/ nigdźieby ſmy twarzy ſłoneczney co zacz ieſt/ nie widźieli.

O kámieniách czytam vPliniußalib:36.c.22. Iákich ſnadź Domitianus miał ganek zbudowány dla przechadzki beſpieczney przeciw Coniuratom ná zdrowie ſwoie/ aby był widźieć mogł zewßąd co ſie przy nim ſtać mogło. Sueton. etym.

Zwierćiádło. Ma y VVIARA takież dla ſiebie inſtrumentá. Od nátury naprzod/ ma wßytkie kreátury

Od Náinuiſibilia Dei per ea quæ facta ſunt conſpiciuturę. tur. Rom: 1. 20. á miedzy tymi/ naoſobliwße Náturá náßá ludzka/ iáko wodá/ gdyż omnes quaſi aquæ dilabimur 2 Reg: 14. Aquæ populi ſunt. A-

poc:

poc: cap: 17. Chceß widźieć Słońce Sprawiedliwości zaćmione: patrz w Nátyre człowieczą/ iák w Zwierćiedle obaczyß/ á ono VERBVM CARO FACTVM EST. Chceß widźieć wyiáśnione: támże apparuit benignitas & humanitas Saluatoris noſtri Dei Tit: 3. 4. Ma y ab Arte, Piſmo/ á to uż praca dowćipowa nabyte/ iuż od Bogá podane. Naoſobliwße to drugie/ ktore czytáiąc/ Videmus nunc per ſpeculum, *etc.* 1Cor: 13. 12. gdyż/ Scriptura ſacra (według Grzegorzá ś. in Moral) mentis oculis quaſi ſpeculum quoddam opponitur, vbi interna facies noſtra videatur: ibi enim fæda, ibi pulchra noſtra conſpicimus ibi ſentimus quantùm proficimus, quantumué à profectu longè diſtamus. *Ab arte*

W ktorzeli z tych wgladáłá Páná zeßłego WIARA w oboie/ lecz przedmieyßym ſpoſobem w Zwierćiádło Piſma ś.

Doſtáwił zeßły Biblia świętą/ ktorą od deſki (iáko mowią) do deſki przebieżawßy/ gdźiekolwiek ſmák vczuł/ mieyſcá wßytkie liniyką podwiodł/ y znák ſobie vczynił. Czy dla allegowánia mieyſc przećiw diſsidentom o Wierze: nietylko/ ale y dla tego aby pokazał gdźie ſie ſam widźiał/ y iáko ſie dla oczu Boſkich przy tym Zwier-

ćiedle

dziedle ſtroił. Czynił/ iáko go vczył Doktor Kościołá iego Hieronym ś. in epiſt: ad Damaſum. Vtere mowi ten Swiety/ lectione diuina vice ſpeculi, fæda corrigendo, pulchra conſeruando, & pulchriora faciendo, y ták ná wzor Imprzezy Oycá ſwoiego dał Wierze ſwey Zwierćiadło/ y pięknie y przyſtoynie.

NADZIEIA coś rozśiewa. Czemuli to Zebrzydowſcy Zeglarke ná Kmiotke przeſtroili? czemu nádźieiey wźieli kotwice/ źiárná iey iákieś dáli/ y śiać ie roſkazáli? Czy rozumieią/ że Nádźieiá goſpodárſtwie ná morzu y źiemi? Nie odrzeczy. Czy chcą pokazáć że ieſt potrzebna y w ſzczęściu y w nieſzczęściu? Zbáwiennie/ w nawałnościách moiſkich Nieſzczęście/ w śieybie rolniczey/ ſzczęśliwość vważaiąc. Jeżeli ná moie zdánie przyidźie/ powiem ia/ że Ich MM. Nádźieie prácowitą mieć chćieli. Nadźieiá przy kotwicy żeglárſka/ ále z przeżnowániem/ bo okręt záſtáná wia wśrod morzá/ y Zeglarzowi ſpoczynek lubo w ſtráchu przynośi: Nadźieiá przy źiárnách goſpodárſka/ lecz prácowita/ bo y potrzebá toczy/ y śiły rolnicze fáſtyguie. Poyźrze po Zebrzydowſkich? Omnes ij in manibus ſuis ſperauerunt, & vnuſquiſq; in arte ſua ſapiens eſt: ſine his omnibus

Nádźieiá śieie.

bus nō ædificatur Ciuitas, rzec muße z Mędrcem Eccl: 38. W reku oracza nádźieiá gospodárſka/ w reku Janow/ Mikoláiow/ Floryánow/ ic. ic. rycerſkich/ prácowitych Nádźieiá Oyczyzny krzewiłá ſie chwalebnie. Czytayćie Hiſtorye.

O żniwie twoim w támtym Żywoćie dobra nádźieiá zeßły náß IANIE, bo ziarnká twoie/ ktoreś tu prácowitą ręką rozśiewał/ ná roley y Kośćielney y Polityczney w żniwo wyroſłą wielkie/ ták nas vpewnił Duch ś. powiedźiawßy/ qui operatur terram ſuam, ſatiabitur panibus. Pro: 12.

Stroy MIŁOSCI poznaymy: lecz niemáß go w impreźie. Niemáß wprawdźie wyráźnie, ále ieſt w táiemnicy domyſłowi podány. boć y to kolor dowćipowi ludzkiemu/ przez námienienie dáć oſtátek ná domyſł. Poyźrzyćieß ná impreze: Miłośći iákili tám znák będźie? Kielich z Hoſtyą. Czemuż táki? Kielich táiemnice y Sakrámentu naświetßego/ y Męki Páńſkiey iuż dobrze wiemy/ znáczy. Wiec y to wiemy/ że ná wietßą Miłość w tym oboygu ku nam Zbáwiciel náß pokazał. Pytam dáley: W iákimże ſtroiu przy tákim Kielichu Miłość nam ſwoie ſtáwił? W ſtroiu záprawdę nieſtroynym/ y z noßeniē w reku niepoczeſnym. tknieß tey miłośći iego/ ktorą ma ku człoSymbolum miłości

wiekowi: bez zwierzchniey ią ſuknie/ á z miedniką w reku y z nalewką wody do nog ſie ſchyláiącą/ w Wieczerniku vkazał. tknięſz oney ktora ku Bogu Oycu: nága/ á z powrozem ná reku v ſłupá ná Ratuſzu ſtánelá. Stoſuymyż: Nápiſał nam Piotr ś. Chriſtus paſſus eſt pro nobis, vobis relinquens exemplum, vt ſequamini veſtigia eius. 1. Petri 2. Jeżeliż tedy mamy iść zá ſłádem w Mece iego naświetſzey wytropionym/ toć rzecz ieſt ſłuſzna/ ábyſmy ſie miłośćią náſza/ miłości iego ſtoſowáli y one kſztałtem iego ſtroili. Qwoż w podobnym ſtroiu Miłość oboią Vmárłego náſzego. Wielom/ y owſzem wſzytkim potrzebuiącym/ z vyma fortun y wczáſow/ z odwagą náwet zdrowia kredenſować/ Miłości iego ku bliźniemu/ codzienne dźiełá były. z iednego ſądźćie wſzytkie. Márſzałkiem był Pan zeſły Trybunału głownego Koronnego/ ktory limitować do czáſu záráza Powietrzna Piotrkowſka przymuſiłá. Termin limitácyey doſzedł/ przybył Márſzałek/ y ználazł niedokończá ieſzcze Powietrze vzdrowione/ przybyli y inſzy/ z ktorych iedni dáley limitować rádźili/ dzudzy/ á zwłaſzczá vboſzſzy/ y vtrapieńſzy dla Bogá o ſądy/ á płaczliwie prośili. Coż tu czyni Márſzałek: Przećiw bo-

iąźni

łáżni niebeſpieczeńſtwá/ ſtáwił Miłość bliźniegō/ y przemogł. Do miáſtá w iáchał/ trupy tu y owdźie ſnadź podrzucone pozbieráć y grześć kazał/ wßedł ná Ratuß/ Sąd záczął. Chcećie ſkutku miłości: Zarázá vſtáłá/ ſkoro on ſądźić począł/ cudownym mowić mogę faworē odważną/ Cnote niebo pochwalić chćiało. Miłości iego ku Bogu/ Kápy pokutne z diſciplinámi w reku/ ſtroy miły Niebu/ ná Kálwáriey często/ w Káplicy Compaſsionis Krákowſkiey Fráncißkáńſkiey zá zdrowia/ káżdorocznie/ w Marcowe (iáko zowiecie) Piątki/ znáki miłości iego widźieliśćie/ y ſławicie Domowi/ á ia zamykam: Pięknie/ y k rzeczy Cnot ſwoich Czoło wyſtroił zmázły Jan Zebrzydowſki/ ná

¶ 3.

Popis Kompániey Cnot ſwych wßyſtkich przy śmierći. A ten iáki:

Nádßedł czás zeßćia z świátá/ dźień 6 Września terázniejßego/ ktorego z ſtánowiſká tey doczeſności/ do Obozu Wieczności wychodźić/ y z ſwym Rádwánem ſtáwić y popiſáć ſie przed Trybunalem pártykulárnym Sądu Boſkiego/ Mieſznikowi Koronnemu kazano. Już ſchodźiła czwarta z południá tegoż dniá/ ná pulzegárzu po-

Godźiná śmierći Zebrzydowſkiego

Polowym godźiną/ ná ktorą termin przypadał cho
temu spráwować sie/ iáko sie w CIĄGNIENIV
swoim przez wiek cáły do Obozu záchował/ y iá-
kie Woysko spraw swoich pod Rádwanem pro-
wádźił. O Boże iáko to śliski termin! gdźie
RAZ wygráć/ ábo RAZ stráćić/

Áten RAZ Wiecznośćią płácić/ iáko ieden
vważał. Coż tu poczniesz? ábo iáko sie stáwisz
o IANIE náś schorzały? Kompánia spraw
twoich przeglądáć beda/ nie Czelne towárzystwo
bráku y nagány nie vydźie/ o iáka trudność ná
cie! Już ći też Mándat śmierći w rece oddano/
iuż spráwy przywołano/ iuż stawaś/ gdźie áreſt
żaden nie idźie/ ápellowáć też trudno/ oprocz że-
by sam Sędźia od śiebie spráwiedliwego/ do śie
bie Miłośiernego dopuścił: stawaś in foro com
petenti, coram Iudice competenti, gdźie oskár-
żony ô Crimen læsæ diuinæ Maieſtatis, według
Státutu Przykázánia Bożego directè powinien
odpowiádáć. Tám káżdy sam przeciw sobie Á-
ktorem/ Obżałowánym/ y oraz Inſtygatorem
bedźie/ tám iáko Sędźia vltimæ inſtantiæ osądźi/
cierpieć ná wieki przyidźie. Szczęśliwy kto Eua-
det. Jákoż sie tám wżdy stáwisz?

Niefrasuy sie życzliwa troſkliwośći/ niefrá-
suy:

ſuy: Jan Zebrzydowſki iako wßedźie y záwße/ ták y w śmierći ſobie podobnym ſtánie. Co do ſumnienia w CIĄGNIENIV iego z świátá/ ácz kolwiek nie tego tu kolá rzecz ſłuchác tego/ ále onego ná Sądźie generálnym przyßłego/ námienie iednák/ co ſie mnie/ Bádáczowi ſumnienia iego námienić o tym godźi. Przypadł mu termin śmierći práwie tempore acceptabili & ſalutis, pod czás Jubileußu wßytkie° świátá Wiernym/ od Vrbana VIII. PP. pozwolonego/ gdy mogł zbáwiennie káżdy grzeßny/ z Dawidem záżyć Beneficium Iuris y appellowác od Trybunału ſprá-wiedliwości Boſkiey/ Non intres in iudicium cũ ſeruo tuo Domine, quia non iuſtificabitur in conſpectu tuo omnis viuens. do Aſylum Miłośierdźia iego; Sed ſecundum multitudinem miſerationum tuarum, dele iniquitatem meam. Zá-żywa łáſki tey táki ſchorzały Zebrzydowſki/ y nietylko ſie iedna przez Spowiedź z Bogiem/ według kondycyey wßytkich podánych od Kośćiołá ś. nietylko z Skárbnice zaſług Chryſtuſá Páná y Swietych iego/ mocą Jubileußu otworzonćy/ wypłaca reßty ſwoie/ ściśley ſprawiedliwości/ ále też iáko Ják̨eußz iáki/ pyta ſie przy tiłku Oſob Duchownych/ y Dyſſydencie iednym/ o wßyſtko

Przygotowánie ná śmierć zeſłego Páná.

Pſ. 142.

Pſ. 50.

dzonych ieśliby byli/ áby ich quietował/ y áby sam qwietowány przed Bogá śmiele pośedł. pośedł/ y vsam vsłyszał Dekret. Nemo te condemnauit, &c. nec ego te condemnabo. Ioan: 8.10.

Co do popisu iego: VVIARE pięknie po-
Wiáry S. Profeśio. pisał/ gdy iey Profeśsionem publicam, według Ritualu Kośćiołá Rzymśkiego/ przy wielu rożnych ludźi/ tego dniá z ránná/ ktorego o Nieśporze z świátem śię rozstał/ osobliwym nabożeńśtwem y żarliwośćią/ śchorzały/ w reku J. M. X. Sámuelá Káliny/ I.V. Doktorá/ Archidyakoná Sandeckiego/ Nowo Korczyńskiego Proboszczá/ Páśterzá ná ten czás swego/ vczynił

NADZIEIE po niey záraz wyśtáwił bárzo pięknie/ gdy po wyznániu Wiáry/ przytomne ná ten czás/ Wielmożna Jey Mość Pánią Anne z Zebrzydowic Goluchowśką/ Stężycką/ Wiślicką/ zć. Stárośćiną/ Corke swoie/ y Jey Mość P. Thereśe z Lubieńcá Smogulecką/ Śiestrzenice/ w rzewliwym płaczu oślábione/ Przyiacioły y Czeladź śmutną żegnáiąc/ Bogu vśáć náuczył. y gdy niedługo potym/ powiodśy oczy po nas Duchownych/ termin nádźieie swoiey opowiádáiąc/
Nádźieimminet hora, w niebo wzdycháiąc/ á do mnie śá-
iá żywa, mego iuuate Pater, głośem od wśytkich wyrozu-

miałym

miałym/ twarz nie do boiáźni trwożliwey/ lecz do nabożeństwá powáżnego złożywszy/ rzekł. Nie wszyscy podobno myśl schodzącego wyrozumieli z tych słow/ moge ia bydź tłumáczem. Po ostátnim/ przy generálney Spowiedźi/ rozgrzeszeniu/ y Kommunicy Przenaświętszey/ pokázuiąc Pan zeszły/ z iáką nádźieią chćiał z świátá schodźić/ z Stárußkiem świętym/ Jan Zebrzydowski lat 58. nabożnym y rzetelnym głosem ták sie vmawiał z Bogiem. Nunc dimittis seruum tuum Domine, &c. áż do końcá słow Symeonowych. Vćichł trochę/ y wnetże/ ábym ná godźine ostátnią czuiącego nieodstępował żarliwie prosić począł/ á to/ żebym mu w nádźieiey iego Kátholickich posiłkow pod czás śmierći dodawał. Otoż gdy krotko przed swym skonániem imminet hora, á potym iuuate Pater mowił/ z tey okoliczności że do mnie mowił/ łácno sie domyślić że tego chćiał/ o co mie przed tym prosił. y miał czego po mnie żądał/ áż do wytchnienia Duchá. W ktorym punkćie/ przy inßych Kátholickich rátunkách/ gdym mu często ono Chrześciáńskie/ naßłodße Imie IEZVS przypomniał/ ábý iego wzywániem nadźieie swoiey podpárł/ iuż práwie tchem ostátnim/ twarzą iednák weselą/ cálego wyrzec niemogąc/

polo-

połowicą słowá námienił áby wszyscy z nim to Jmie wyználi. Wyználiśmy nabożnie przyklękna-wszy/ wyznał y on sam warg iuż tylko ruszániem/ y záraz záwárł mowę/ áby w słodkości Jmienia tego ná Sąd Boży stáwił nádźieie swoie.

Miłość Státeczná

MIŁOSC ostátnie pokazał/ przy bánkiecie stołu świętego/ iednocząc się z Chrystusem/ według onego/ Qui manducat meam Carnem, &c. in me manet, & ego in eo, Iob: 6. Miłość ku bliźnim; gdy tákąż nieprzytomnym áffektem oświádczył/ iáką przytomnym oddał. Niedzy nie przytomnymi przodkowáliście w pámiętney Miłości schodzącey Synowie y Synowe kochane/ Wnuczętá pożądáne: wspomniał was ná godźinę przed śmiercią. Przodkowałeś y Ty Wielmożny M. P. Stárosto Stężycki y Wiślicki/ Abrahámie Goluchowski. Nieyścá odległość wszytkim Wam/ wiádomości opoznienie niektorym/ niektorym Seymowa Publiká/ obecność schodzącego odielá/ ále Miłości wźiąć niemogłá. Y że Synom Wielmożnym/ Synowym y Wnuczętom Przezacnym dáne błogosłáwieństwo/ pomnoży Bog sámże pomnoży y to ktore Mężowi swemu przytomna Corká spolne z sobą odnieśie/ vsam/ y y tym zámykam Popis Cnot iego/ zbáwienny/ bo zgodny

zgodny z wolą Boską/ y z náuką Kościołá práwdźiwego.

Piękne czoło/ przystoyny Stroy/ chwalebny Popis Cnot przednieyszych Janá Zebrzydowskiego z Imprezy pokazalem/ Zacnośći Kompániey wszytkiey sami sie dopytacie/ y podacie to sławie/ że y od grobu ma swoie Cnot wielu Kompánią zmárły Miecznik Koronny/ktorą okryty Rádwą w Niebo sáme prowádźi. Lecz iáką ráda zebrał te kupę świętą/ widźieć ieszcze potrzebá.

CZĘSC II.

Rádá wzbierániu Cnot wspá niáła.

Záden wprawdźie/ kto zginać w sámym Wieczności brzegu niechce/ potrzebna iest Cnot śś. Kompánia/ gdyż ći tylko Beati mortui qui in Domino moriuntur, przeto że opera illorum sequuntur illos; nie káżdemu iednák wszytkie sposoby zbieránia ich należą. Może Plebeiusz y Panie/ przez SCIRE, VEL-

BE, y POSSE, Cnoty ſzukáć zbáwiennie / tych bo trzech rzeczy / Cnotá do ſwey doſkonáłośći / według Philoſophá 2. Ethic. potrzebuie: lecz nie rowne ſą ſpoſoby ich możności. Vmiałby / y chciałby nie ieden z gminu Herezyą potepić / y Wiáry ś. bronić / lecz w możności vpada. Kiedy chce / vmie / pewnie y może / kogo Bog Oyczyznie zdolnym Atlątem / y Kośćiołowi mocnym filarem podał / áby przez mądre Scire, życzliwe Velle, y przez ſkuteczne Pośſe, Niebo Oyczyſte dźwigał / y Syonu chylącego ſie wſpieral. Moc táka / ſzczegulną z Niebá prærogátywą / Szláchćicowi ieſt dáná.

Sempronius Conſul Rzymſki / niedáleko Jowißá Stánowniczego (Iouem ſtatorem) ſtárzy zwáli) ktorego Romulus w Rzymſkim Capitolium bálwan zoſtáwił / laſke mu w rękę dawßy / áby nowy świát Rzymſki wſpieral; wyſtáwić kazał Wulkaná / Kowalá Niebießczan ſwoich / przerabiáiącego berło Jowißowe ná mnieyßę inſignia, iuż ná Troy zab Neptunow / iuż ná máczuge Herkuleſową / ná buláwę Marſową / ná palcat Merkuryußow / iuż ná inßę / y przydał lemma: Et Vos fulciunto.

Liuius Dec. 1. lib. 1

Własny to Obraz y Opis / godności y rády

przy-

przy niey wspániałey Szlachcicá Korónnego nászego/ y zgodny z Náuką Chrześćiáńską. Bo iáko tu Pogánin insignia mnieyszych swych Bożkow/ vdzieleniem berłá Jowiszowego chćiał rozumieć/ ták y my wiemy/ że Berłá Krolewskie/ Pieczęći Kánclerskie/ Bułáwy Hetmáńskie/ Miecze Mieczniko wskie/ &c. są od Bogá Omnis potestas à Deo, Rom: 13. Wiemy y to/ że iáko w Policyey (ták rzekę) Boskiey/ Sceptrum regium est supplementum Diuini, co Maxim. Tyrius mowi: ták w Policyey ludzkiey/ mnieyszych Vrzędow insignia, są supplementem Krolewskiego ćiężaru y godnośći. Czego Krol berłem swym nie dośięże/ tego Pieczęćią Kánclerską/ bułáwą Hetmańską/ &c. dośiąga. y ták sie rozumieć ma Owidiusá gdy mowi:

Wszelka władza od Bogá.

An nescis longas Regibus esse manus? in Heroic.

Do tego/ iáka rádę Bożetom swoim Rzymski Consul w onym lemma; Et Vos fulciunto, przypisał/ táką y Panietom. Niebo przez Proroká spuścilo. Princeps vero, mowi Isai: cap: 32. ea quæ digna sunt Principe cogitabit.

Rádá do Cnot wspániá łym.

Y do tego właśnie Celu zmierzyłá Koroná nászá Polska/ gdy przy berle Naiáśnieyszego Jowiszá swego/ do rad publicznych/ Senatorski y

Rycerski stan/ iákoby mnieyßze Bożki mieć chciá-
łá. Tych wßytkich oraz ráda stoi całość Oyczy-
zny náßey/ záczym ći wßyscy do doskonáłośći
Chrześciáńskiey/y do Cnot świetych wspániałßa
ráda ciągnąć powinni/chcąliżeby opera po śmier-
ći nietylko Kátholickie/ále też y Kátholiko-Poli-
tyckie zá sobą mieli. O Boże iáko to reſpekt
wielki!

Stosuie Wielmożnego świeżey świątobli-
wey pámieći Páná/ J. M. P. Janá Zebrzydow-
skiego z Zebrzydowic/ Mieczniká Koronnego
zbior Cnot Kátholickich wydáłá iuż impreżá Ze-
brzydowska/ wspániałość rády iego/ w zbierániu
ich/ co mniemacie/ czy poda? Nic nie wątpćie.

Odrysowano pomnićie ná Impreżie Oltarzu
ná Oltarzu w iáśnych promieniách Kielich z Ho-
styą/ z napiśem Ille se mihi, ego me illi: bioro ia
to zá motiuum imprezy Szlácheckiey/ y zá pobu-
dke rády oney niebieskiey/ Princeps, ea quæ digna
sunt Principe cogitabit: gdyż káżdy Szláchćić
Polski/ śiedźieć może/ y owßem záśiada cum Prin
cipibus populi sui, choć fortuna znižony. Przy-
dano Antepedium do Oltarzá koßtowne/ ná kto-
rym iedną osobą w Zwierćiádło wlepiłá oczy/ dru
ga coś śieie/ Krzyż miedzy nimi/ z napisámi wła-
snemi

ſnemi. Ingenio, Dextra, Opibus. mam to ia ſobie/ zá Exercitium imprezy/ zá wykonánie páńſkiey rády. Po kráiách one lemmata, Deo Optimo qui creauit, y ono/ Reip. quæ genuit, czy celu tey Rády nieſkázuia? Wſpániała Żebrzydowſka Oyczyſta rádá/ wſpániała bydź muśiálá y

§ I

Pobudká Rády Janá Żebrzydowſkiego: á tá/ iákom rzekł Oltarz y Naczynie świątośći/ to ieſt / Bog w znákách Sákrámentu miłośći ſwoiey ku nam/ y Rzeczpoſpolita Oyczyſta/ w Oltarzu wyznáczona.

Miłość Ku Bogu y Oyczyźnie bierze Doſtátki.

BOG, y OYCZYZNA, do czego proſże wſpániałego nie pobudzą/ gdy pobudźić mogą/ áby im k woli rzeczy nam miłſze człowiek wzgárdźił? Mile ſą człowiekowi doſtátki? te áby Apoſtołowie opuśćili miłość Chryſtuſowá ſpráwiłá. Ecce nos reliquimus omnia, &c. Matth: 10. Toż y miłość ku Oyczyźnie ſpráwuie: Patriæ â qua omnia recepimus, omnia redonemus. Paul. Æmil: lib: 4. Miłże nád fortune/ ſą dźiatki/ rodźicy/ przyiaćiele: Miłość y te ma podło/ względem Bogá: Omnis qui reliquerit domum, vel fratres, aut ſorores, aut Patrem, aut Matrem, aut vxorem, aut filios, &c. centuplum accipiet. Matth: 19. Względem

bierze y przyiaćiele.

dem Oyczyzny: Præferre Patriam liberis Regem decet. Horat. 1. Carm. Namilßy żywot y nadroższy: bo, vt valeant homines ferrum patiuntur & ignes. y ten iednák Bog dla śiebie dáć każe. Occident vos, &c. propter nomen meum. Matth: 24. każe y Oyczyzná v Horat: in Od: 2. lib: 3. ad amic.

Náwet y żywot

Dulce & decorum eſt pto Patria mori.

à Paul. Æmil: lib: 4. Quam à Patria mutuatus es vitam, eam illi lure optimo repoſcenti redde, konieczne perſuaduie.

Bogá y Oyczyzne zá pobudkę Rad swych wspánialych myśl Zebrzydowska wzielá, áby ſie w miłości przyſtoyney oświádczyłá, według zapisu swego, Ille ſe mihi, ego me illi. Oświádczył ſie nam Bog w miłości swoiey (chcąc mowić Zebrzydowſcy) przy tym Oltarzu, w tey Rzeczypospolitey daiąc nam Bonum Eſſe: Ille ſe mihi. W teyże Oyczyznie y my Bogu wßytko oddawáć chcemy: Ego me illi. Czy nie wspániale motiua rad wspániałych?

Zebrzydowſkich miłości zapis.

Ná Bogá y ná Oyczyzne zápátrywał ſie Pan TEN zeßły, y z tego Kielichá Krwią Páńską nápełnionego, y w tey Oyczyznie ſobie dánego, ſpraw dzielnych, iáko elephant odważny od gron

czer-

czerwonych brał pobudki wspániále.

Tu pomyśli kto: Kielichem y Hostyą Bogá Symbolizowáć rzecz Kátholicka: ále Oltarzem Rzeczpospolitą Korony Polskiey znáczyć/ czy do rzeczy? czy zmyśli Zebrzydowskiey ten concept? Nie wątp żaden.

Pochwalił to wiek niedawno przeszły Polskiemu onemu Politykowi Orzechowskiemu/ że Krolestwá Polskiego figurę w Pirámidzie/ pięknym wynálazkiem y dowodnym wystáwił. Wiecz y káty fundámentálne Piramidy in forma Quincuncis, w Cynku po Polsku mowiąc zá wárł/ ktory tym sposobem rozsádził. Cztery węgielne káty Cynku/ ná fundámentá Piramidzie zostáwił/ y pierwszy náznáczył Wierze świętey/ ktorey tám zá Symbolum zostáwił Kielich z Hostyą/ po Zebrzydowsku prawie. Drugi kąt Oltarzem vczćił/ ktory támże wystáwił. Trzeći Káplanowi/ Infule y Krzyż Arcybiskupowi położywszy zápisał. Czwarty Korona Krolewską y Mieczem ozdobiwszy/ Máiestatowi oddał. Centrum, ábo piąty śrzedni punkt cynká/ wyniosł wzgore/ y tym sposobem pieckątną Piramidę/ iáko wieże wysoką/ ostry wierzch máiącą/ ná quádracie wybudowáną/ w iedności Kościoła Katholickiego záwárł.

Krolestwo Polskie ypy rámidá.

Quincunx (ták te figure Varro, Cicero y inszy stárzy Lácinnicy ná zwáli) á po nászemu Cynek/ iákoby Quinek/ ták iest piekna figurá/ że według biegłego w rzeczách kmiecych Mistrza Collumelle, pieknieyszey do rozsádzenia Sádow y Ogrodow Paniecych nieznaydźiesz. Dowodźi tego Optica, ábo perspectiua ktora wzrok v Geometrow sądźi/ tym/ że do ktoregokolwiek kątá w Cynku oká przyłożysz/ cáły wnet w oku stánie. Y ten wynálazek áby był Orzechowski Krolestwu Polskiemu przystosował/ táki Diskurs vczynił.

lib: de ruſtica.

Krolestwá polskie-go całość

Jesli Polská Krolestwem iest/ tedy ma Krolá/ bo ináczey Krolestwem zwána bydź nie może: Jesli ma Krolá/ tedy ma y Káplaná/ ktory iest Koronatorem Krolá: Jesli ma Káplaná tedy też ma y Oltarz/ ktoremu Káplan służy/ tedy też ma y Zakon/ ábo Wiárę/ ktorą ten Oltarz stoi/ á máiąc Wiárę/ tedy przez nie/ iáko przez srzodek w Kościele Chrześciáńskim/ y ieg zwierzchnośćią iest zámknione. Y ztąd/ ták to Krolestwo opisuie: Że/ iest iedno w Sármácyey Páństwo/ własnemu Krolowi wolnie obránemu/ z łáski Bożey/ przez Káplaná podáne/ Oltarzem Krzyżá ś. vraczone/ Wiárą ś. od Bogá oświecone y w iednym powszechnym Kościele zámknione.

ne. Dobrze opisánie Kroleſtwá twego Polaka Kátholiku/ bo teżći Tureckie Páńſtwo ma Páná/ ále nie przez Kapłaná: máią Heretycy Miniſtry/ Oltarze ć. ále potępione od Kośćiołá świętego; Mieli Pogánie ofiáry ſwoie/ ále bálwochwálſkie/ bez Wiáry: Máią y Czárći Wiárę/ bo wyznawáią/ Tu es Chriſtus Filius Dei, ále iáko Czárći. Wßytkiego nie znaydźieß tylko v Kátholikow Rzymſkich/ záczym oni ſámi Kroleſtwá prawdźiwie máią.

Do rzeczy náßey. Znáczy cześć przednią Polſkiego Páńſtwá Oltarz Orzechowſkiego/ á czemuż wßytkiey Oltarz Zebrzydowſkiey Imprezy znáczyć nie ma? czemu pars totum Symbolizowáć nie ma? Znáczyć ſłußnie ma/ lubo z tego nawiecey/ że Korona Polſka/ y Oltarz Kátholicki/ iáko Kroleſtwo Kroleſtwem w Polßcze nigdy ſie nie dźielily. Czytay Kroniki kto chceß/ pominąwßy ßeść fámiliy Monárchow Polſkich/ ktore w ſtych bledách Pogáńſkich żyły/ Lechowa/ Dwunaſtu Woiewod/ Krákuſowe/ Dwunaſtu znowu Woiewod/ Przemyſłáwá y Leßká/ weźmiyże ſiodma Piaſtowe w ráchunek/ w ktorey Práprá-wnuk Piaſtow Mieczyſław Chrześćiáninem zoſtał/ liczże po niey Wacławá Czeſkiego Krolá

Oltarz Rzymſki/ i Korona Polſka.

Kroloſtwo nie rozdźielne.

Familią/ liczdźiewiatą Władysławá Łokietká/ á znaydźieß że w Wierze ś. Kátholickiey pánuiąc/ Kośćiołá Rzymskiego iáko fauores ochotne/ ták y anathemata zbrodniámi wymußone ponoßąc/ bez odrażenia ſie od Oltarzá Rzymskie°/ Sceptrá ſwoie trzymáli. Fauores wßyſcy/ anathemata, ſam Smiały znácznie poniosł. poſtąpże dáley: dźieśiątey familiey Ludwiká Łoizego Węgrzyná/ iedenaſtey Jágiełá z Xiążąt Litewskich/ dwunaſtey Henryká Xiążęcia Andegáweńskiego Fráncuzá/ trzynaſtey Steſaná Batorego Węgrzyná/ czternaſtey po Krolu Jágielle ze płci białey Zygmuntá III. y Naiáśnieyßego Władyſławá IV. dźiś nam ßcześliwie pánuiącego/ czynie z Oltarzá Kátholickiego/ przez Koronatora Kátholickiego Korony przeniosły ſie ná głowy Krolow Polſkich: Oltarz przeto iáko ieſt z Koroną nierozdźielny w tym Páńſtwie/ ták w myśli Zebrzydowſkiey Rzeczp. Polſką pięknie Symboliźuie.

Y tenći to Oltarz/ tá Rzeczpoſpolita Polſka/ byłá pobudką wſpániáley káżdey ſpráwy Pánu TEMV zmárłemu. Lecz y

§ 2.

Rády wykonánię wſpániałe z káżdey miáry.

Zán-

Z ántepedium sądzmy/ktore iákim sercem Rzeczy pospolitey Zebrzydowscy oddali/ przykładem żywym zmárły Miecznik wyráził.

Trzy rzeczy są w ktorych iáko wszytkiey rády wspániáley/ ták y wszytkiego ćwiczenia Szlácheckiego w rzeczách Oyczyznie należytych iest summá. Rádá/ Obroná/ y Dostátek w tym oboygu potrzebny. Winien Szlácheic Oyczyznie swoiey dobrą Ráde w swych Votách/ y dla tego że zdrowia swego rádzie iego zwierzyłá/ gdy stan Szlácheckí trzeći do Rad swych ták mocno przywiązálá/ że żadney rády zá rade/ żadnego Práwá zá Práwo mieć niechćiálá/ gdźie Szlácheic nie zezwoli: y dla tego że wszytkie godnośći ktore iedno miálá ná podźiał miedzy Szlachte rozdálá. Declaramus eum tantummodo vocari nobilem, & capacem Dignitatum & Beneficiorum, cuius vterq; Parens nobilis, &c. Herb. tit. Nobilis. Winien y obronę zá to/ że go też oná znacznym fawórem broni/ á to/ gdy Processy práwne wolnieysze/ y lżeysze karánia opisuie tám/ gdźieby insży Wolnośći & immunitatum szlácheckich stráte wieczną odnieśli. Zá fawor w tey ochronie/ cálośći swey Oyczyzny winien iest Szlácheic bronić. O dostátkách co rzeke: Potrzebne są do Rády y do zwády.

Winien Szlachcic Oyczyźnie.

dobra rade.

obrone.

y dostátki.

dat census honores.

Inde grauis Iudex, inde seuerus eques. Ouid.

Szlách cicowi. Eleg: lib: 3. Dostátkow krynice Possessie rozdawszy Oyczyzná miedzy Szlachte in funiculo distributionis, záraz z początkow swoich/ iáko ie Szláchćic ważyć sobie ma/ zá czásem pokazálá/ possessi á fundá ment Honoru kiedy naprzod Possessie zá fundáment Honoru iego náznáczyłá: Declaramus eum tantummodo vocari nobilem &c. cuius vterq; parens nobilis, &c. & quod tam ipse quàm parentes eius habitarent, & habitant in suis possessionibus, &c. Herburt. tit. Nobilis. Do tego possessie árgumentem niewątpliwego Szláchectwá náznáczyłá. Wywod ßláchectwá. Declaramus eũ tantũmodo vocari nobilem, mowi/ y záraz po vrodzeniu ze krwie zacney/ dźielnice dobr zá wywod vkázuie. Nád to Vadimoniũ napewnieyßę Possessio Szlácheckа/ gdźieby go było trzebá. Czytay dawne Statuta tit. Offic. lau. czytay kto chceß y świeże Konstytucye 1607. o mießkániu Senatorow/ tám winy ex bonis eorum hæreditarijs wyczytaß náznáczone. A choćby wiecey nie było przywileiow w Máietnośćiách Szlácheckich/ dośćby snadź ná tym sámym było/ że Nobilis possessionatus capi non Consil in securitatis v sa du. potest nisi in iudicio rationabiliter conuictus.

Herb.

Herb. tit. Inuasio. Wietſza wiárá Poſſeſsionato v Sądu. Czytáć Herburtá tit. Poſſeſsio. Ad præcludendam viam calumnijs &c. Niechce wiecey przywodźić állegácyey. Doſtátki/ á z tákiemi Przywileiámi dáłá Oyczyzna Szláchćicowi/ winien iey to w zaiemnie doſtátkámi odwdźieczáć.

Według tych rzeczy/ o iáko wſpániále/ y ſkutecznie Cnoty ſwe zbierał zeßły Koronny Miecznik ! Rády potrzebowałá/ rádá ſłużył Oyczyznie zdrowá. Klauzulá oná/ Saluis iuribus Eccleſiæ Romanæ Catholicæ, ktora/podporą mocną cáłości Kośćiołá Kátholickiego/ á tránem watlącym zamyſły Diſsidentſkie Polacy zwácbyzdrowa Rádá mieli/ że kiedyżkolwiek/ to ieſt/ Roku P. 1632. Jáná dniá 27. Września/ ná Seymie wálnym Lekcy ey Naiáśnieyßego dźiśieyßego Páná Miłośćiwego ßczęśliwey/ w árzodku Práwá Koronnego/ miedzy Artykułámi Pactorum Conuentorum, Stanow tey Rzeczypoſp. Koronney Polſkiey/ y Wielk. X. Litewſkiego/ Krolá J. M. przyśięgą potwierdzona ſtánełá/ ktora przed tym ledwie miedzy podpiſámi Seymowemi mieyſce mieć mogłá/ czyią mniemaćie rádą mieyſcá tego nábyłá: Rádą Wielmożnego zmárłego Mieczniká Jebrzydowſkiego.

Koronnego/ to Katholicy przedni/ to y Dissyden
ci niektorzy przyznawaią/ ktorzy obecni przy tym
byli. O iáka rady iego przysługá! Otrzymáli
byli Pánowie Dissydenci in Religione, wiele in
vim confederationis concluſiuè, co sie ściągálo in
præiudicium Kościoła Katholickiego/ na Kon-
wokácyey glowney Wárszáwskiey/ Omnium Or-
dinum Regni, & M.D. Lithu. po świątobliwym
zeszćiu Nayśnieyszego Zygmuntá III. w Roku/
M. DC. XXXII. dniá 16 Lipcá/ á osobliwie/ á-
by nabożeństw swoich w domách prywatnych/
kedy Zborow nie máia/ wolno zażywáć mogli/ y
áby Ministrowie ich/ gdyby od kogo/ ziákieykol-
wiek przyczyny pozwáni byli/ forum nie mieli/ tyl-
ko in in Officio sæculari competenti, á żeby iuż
Ministrowi wolno pociągáć prawem Kátholi-
ká mogli in foro competenti wzaiemnie. O
Boże iakie ich zá tym były tryumphy! iuż słychać
Exprobácyiki było/ polkneliście to kiedyszkolwiek
Katholicy/ coście wyrzucali przeciw nam/ y coś
gorzey. Lecz y iáki vszczerbek Wolność Kościel-
na/ y Duchowna Iurisdictia ponosiły! gdy Pá-
sterzom rece wiązano/ á wilkom ktorzy sie przed
tym w iáskinie kryć musieli/ doganiáć dopuszcza-
no owieczek Kátholickich! Coż czyni Zebrzydo-
wski

wſki: Ziety żalem/ iako Káthołik dobry/ zábiega złemu iáko pobożny y mądry Szláchćić/ práwo ſtánowi iáko ieden z Legiſlatorow Polſkich: Niechayże máią/ co vgonili Pánowie Diſſydenci/ ále ſaluis iuribus &c. ináczey nic z náſzych Artykułow. Co w tym zá zamyſł iego? Wchodźi w definicyą Krolestwá Polſkiego iedność Kośćiołá/ iáko Orzechowſki pokazał/ záczym kto Kośćiołá ruſzy/ Krolestwá ruſzyć myśli; Widźiał to/iáko w Zwierćiedle Pánná Imprezy iego twarz ſwoię widźieć mogłá/z Pánna/ czyſty candor Oyczyznie y Kośćiołowi chćiał oświádczyć/ y oświádczył ingenio, według teyże imprezy.

Jożćieß iuż PP. Diſſydenci/ á záczynaycie ſwe nabożeńſtwá/ pod bokiem Káthołickich Kośćiołow/ chociaß w kątách prywatnych/ idźcie y wy PP. Miniſtrowie do Práwá z Káthołikiem/ doznacie co w ſobie záwiązáłá/ tá kondycya Saluis iuribus, ktorą ná nogi poſtáwił Zebrzydowſki.

My Káthołicy/ chwalemy Bogá z tego/ że nie dopuścił Naiáśnieyßemu Máieſtatowi/ przyśięgą tego/ bez tey klauzuły ſtwierdzáć/ w czym Sektom fawor/ á Wierze ś. vymá ſie ſtánowiłá. Ták oto Krole Káthołickie pobożne/ od

zmaz

znaz Wierze ś. przeciwnych Boski Máieſtat zá-
chowuie y ſtrzeże. Sławá to twoiá/ z rády
twoiey wſpániáley/ lecz y zaſługá wielka v Bogá
y v ludźi Wielmożny vmárły Zebrzydowſki.

Obroná Oyczyzney. Wyniosł y REKE ná obrone Oyczyznie/ y wſławił nieśmiertelnie/ iáko należálo krwi/ nietylko do ßáble rycerſkiey/ále też y do regimentow Hetmáńſkich przyuczoney. Nec virtus citra genus eſt. *Ouid.* powiedźiał met: lib: 10. fol: 1. Widźiał go w kwiecie miłośći pod Oſtergonem Turczyn ná posiłek Węgrom/ od Oycá poſłanego/ doznał go tenże Pohániec pod Bußą ná Vkrainie/ y znowu pod Páwłocza/ Rotmiſtrzem ſławnie dźielnym. Stánął ná przeciw Bethleem Gaborowi/ Rotmiſtrzem wßytkiego Woiewodztwá Krákowſkiego obrány/ y czekał go w gránicách. Szły ſtráchy z Slaſká z Woyſk obcych/ Jan Zebrzydowſki ná wſteczenie ich ſtánął/ y záwſteczył od grámic. Pod Interregnum, po Naiáśnieyßym Zygmuncie III. kogoli Pułkownictwem/ ſumma omnium voluntate, wyſokie Woiewodztwo Krákowſkie vczćiło/ komu w obronę ſie dáło? Janowi Zebrzydowſkiemu/ w rycerſkiey dźielnośći ćwiczonemu. Jego reká pierwßy rátunek Naiáśnieyßemu Zygmuntowi III.

w niego-

w niegodnym onym wspominánia przypakdu po dáłá: napisał Petricius. Jego dzielność securitatem obwárowałá pod szczesliwą Koronácyą Naiaśnieyszego Władysławá IV. dzisieyszego/ ktorey w tysiącu swoich oprocz przydánych strzegł/ y pilnie doglądał. á ktoż opisze iego y w pokoiu gotowość dostáteczną do boiu? Okazki iego/ świadectwá gotowości iego v wszytkich/ gdzie táko y z wielą swoich przybywał/ maćie w świeżey pámięći/ dosyć sławy/że od Bráciey Pułkownikiem communiter obwołánym zostawał/ gdyby byłá taka potrzebá nástąpiłá. Mieyże Symbolum tey myśli/ y owszem tey sławy twoie Wielmożny zmarły/ Krzyż według Imprezy/ z napisem onym: Dextra.

Lecz cożma Krzyż do woyny? co do reki Marsowey? zkąd tákiego Symbolum myśl Zebrzydowska wzięłá? Dopuśćcie powiedzieć co v-ważam.

Nawiętszą śiłe rycerską w Krzyżu/ o Krzyż y z Krzyżem wóiuiących znáyduie. Wielką śiłą/ choć máłą ludźi gárśćią wygrał bitwę Konstántyn Cesarz? Moc iego w Krzyżu byłá. In hoc signo vinces, z niebá/ wie to świát wszytek/ słyszał y wźiął posiłek. Wielkie y nászych Krolow

Krzyż posiłek Inrycerski.

lów Polskich z Pogan okolicznych bywały Victorie, iákąż śiłą sprawione? Krzyżową. O Krzyż woiowáli/ iego też mocą rzecz pewna wygrawáli. Że o Krzyż woiowáli/ dáie znáć on zwyczay mowy Stáropolskich chwalebnych Woiowników/ ktorym pod czás Marsowy/ Turczyná nie Turczynem/ Tátárzyná nie Tátárzynem/ ále nieprzyiaćielem Krzyżá świętego zwáć był zwyczay/ y iáko z tákim o Krzyżá ś. chwałe żarliwie śie biiąc/ á zá tym mężnie wygrawáć/ pewny los bywał Polski. Ztąd Monárchowie Polscy odważnieyszym o Krzyżá ś. chwałe bohátérom Krzyż w Herbách zostáwili. iáko Jáśtrzębczykom/ przeto że goretszymli z miłośći Krzyżá ś. sercem/ czyli mężnieyszą ręką/ wiele godnego dokázowáli przećiw nieprzyiaćiołom Krzyżá y Wiáry świętey/ Krzyż w Podkowie dostał śie/ iáko inszym w inszych kleynotách tákże. Czytáićie Hiśtorye Koronne. Wielką/ y wieczney dźiękochwały Bogu powinney godną/ y Swiętych iego przyśłoyną przyczynie y rátunkom/ śtánęłá Victoria niedawno/ przećiw Ośmanowi onemu pod Chocimię. Czy Polską śiłą? ále cóż moc Polskich kilkudźieśiąt tyśięcy/ ná przećiw kilká kroć śtom tyśięcy Pogáńskich? Bogu przeto w Troycy Náświętszey

ßey iedynemu / Bogárodźicy Błogosłáwioney MARYEY Pánnie / y świętym Pátronom náßym Polskim osobliwie / z pochwałą ś. Stolice Apostolskiey wßytko przypisuiemy. przydam ia iednák y tu posiłek Krzyżá ś. mocy. Wspomina to / y to publikuie w Kazániu onym sławnym swoim Koledným X. Wálenty Groza Soc. IESV Kaznodźieia Krolewski / że Naiásnieyßy ná on czás Zygmunt III. Krol Polski / idąc ze wßytką rycerską mocą Państwá swoiego / ná Pogániná onego / ktory też wßytką swą potęgą wypráwił sie był ná nas / ná Chorągwi swey Krolewskiey / iáko Pan świątobliwy / Obraz Krzyżá ś. Woysku swemu wystáwił / z tym napisem : PRO TE ET TECVM. O Krzyż y z Krzyżem Woyná náßá. Ná cóż to vczynił : aby Pogáńskiey niezownie więtßey mocy / moc Polska mała w iey porownániu / posiłona pomocą Krzyżá ś. wystárczyłá w odporze. Jákoż sie ták spełniło : ledwie sie z domu Krzyżowa Chorągiew Krolewska ruszyłá / wnet Pogánin osłábiał / ták że pierwey o pokoy żebrał / y vżebrał go / niż posiłki nádeßły. To mocy Pogáńskiey osłábienie / gdy mocy Krzyżá ś. z ktorym Naiásnieyßy Krol Polski iuż był wyßedł przypißę / nágány nie poniosę.

Ale ż Krol nád Krolmi / Jedynowładcá wßytkiego świátá IEZVS sam / moc swoie wielką w Krzyżu tákże / o Krzyż / y z Krzyżem triumphálną pokazał. W Krzyżu / gdy vniżony áż do śmierći krzyżowey / ták został wywyższonym / że mu sie niebieskie / Ziemskie y Piekielne koláno chylić muśi. O Krzyż / gdy y Miásto Hierozolimskie zgubił / y Państwo Judskie zniszczył / przero że go ná Krzyżu zły on narod záwieśił. Prorok ták o tym dawno: Occidetur Christus, &c. & Ciuitatem & sanctuarium dissipabit populus cum Duce venturo. Dan. 9. Rzymianie to sprawili. Z Krzyżem / przez Apostoły / y ich Kazánie / wßytek świát hołdownym sobie podbił. Prędicamus, chwali sie Páwel ś. Christum, ále Crucifixum. To vważywßy / ták stosuie. Ponieważ nawiętßa śiłá w Krzyżu o Krzyż y z Krzyżem / toć z rzeczy bárzo / Symbolum męstwá wßytkiego Krzyż / z napisem Dextrâ, Zebrzydowscy w impreze sobie wźieli.

Coż dostátki? Jáko Bogu w wielu okolicznościách y Kościołowi iego świętemu; Jáko vbogim rożnym dla Imienia Páńskiego ták y Oyczyznie / z rády oney wspániałey nietylko nigdy nie odmowione / lubo ná Honor publiczny czásu Pokoiu /

kóiu/ lubó ná obzone czásu potrzeby weyźrzyść. á-
le owßem dobrowolnie wydáne doſtátki Zebrzy-
dowſkich znaydźiemy.

Nie nowiná to/ Zebrzydowſkim doſtátkom/ publicznym Honorom w Oyczyznie Pompy po-
magáć/ y owßem okazáłości przyczyniáć/ á chwa-
lebnie. Nie zágladáiąc dáley/ doſyć przypo-
mnieć/ iáko ſie przyczynił do Ozdoby Pompy o-
ney Weſelney/ Janá Zamoyſkiego nieśmiertel-
nych y zaſług y godności Męża/ Polſkiego Mar-
ſá/ ktora iuż Gwágmin w dźieiách Polſkich opi-
ſał. Poymował Gryzelte Zamoyſki/ Kryßto-
phá Siedmigrodzkie° Woiewody Corke/ á Krolá
Polſkiego Stephana Batorego Synowice/
Krol w Krákowie ſprawował mu Weſele/ Szlá
checkie igrzyſká rożne y piękne były. W środku
igrzyſk/ vkazał ſie też Mikolay Zebrzydowſki/ ná
on czás ieſcże Stároſtą Stężyckim będąc/ Dźiad
Wáß Cm Zebrzydowſcy/ w Oſobie (mowi Gwá
gmin) Sáturnowey/ y iáko Rycerz złotego wie-
ku ná on plac przyiechał: Woz ciągnęły dźień y
noc/ dwánaśćie dźiatek białych/ tákże wiele czar-
nych nadobnie vbránych w Hábłąſowe ßaty/ á
gwiazdy po nich: białe trzymały práwą ſtronę/
czarne lewą łáncußkámi powiązane/ á wßyrkie

Myśl wigrzyſku w ſpániá-łá.

Zegárki niosły ná głowie. Siedźiał ná Woźie Saturn szedźiwy/ kosse w rece zbroyney trzymáiąc: Tempus wszytkich poganiał/ máiąc Zegárek miásto Czapki ná głowie: W poł Woza siedźiał Scypio złotą niemałą bánię w reku máiąc/ ktoza Wiek złoty z tym wszytkim áppáratem znáczyłá zá Krolá Batorego/ y vsługe lubo w pokoiu/ i grzyst Marsowych námieniálá z strony Zebrzydowskiego. Nápátrzył sie świát tego/ widźiały rożne Narody/ ktorych iako Dwor Krolewski pod czás takowy/ ták y Stoleczne Miásto pełno było. To ná Honor w Pokoiu dostatki Zebrzydowskich.

Lecz y dostátki ná obrone Oyczyznie dáne/ sámego zeszłego Páná Tego/ przypomnieć choć głucho dosyć będźie. Expeditie iego woienne słyszeliście iuż wszyscy/ wszytkie te dostátkiem własnym zeszły Pan odpráwił; y to mnie dość námienić. Kosztem Oycowskim pod Ostergon wysłány/ kosztu nie żałowáć własnego náuczył sie. Zkąd pod Busza Vsarze/ Kozaki y Piechotę: pod Páwłocz Vsarzá dwie Chorągwi/ iedne Kozakow/ dwie Piechoty: Przeciw Gabozowi 700 swoich: Ná gránice Sląskie kilká set zákże: Pod Interregnum, ná okázowánia/ ná

Kozo-

Koronácyą coż ſobą przywiodł pámiętácie / cokolwiek / gdźiekolwiek / y kedykolwiek woyſká ſtáwił / doſtátkiem y groſzem ſwoim ſtáwił. Otoż ták ſłużył Oyczyznie nietylko ingenio, nietylko dextrâ,, ále też & opibus. Y nie dźiw że ſie ták wiele rycerſkich ludźi ſtátecznie wiązálo przy Mieczniku Koronnym / gdyż on według impreszy Oyczyſtey ſwoiey / Hoynoſć Páńſką ſwoie / obfitą w doſtátkow vdźielániu / z ręką otwártą / y groſze iáko źiárná w ręce dźielne śieiącą / ná kſztałt Pánny oney w impreszie / czyſtą / nie náruſzoną przeciw káżdemu wyſyłał / z tym napiſem / ábo Jmieniem: Opibus. Do doſtátkow cię wzywam. Philip III. Krol Fráncuſki odnioſł to Elogium: Rex Philippus, vtitur dextera Magnetica. iáko twierdźi Patrit: in Ethic. Lib: 2. c. 4. Zá coż? Zá dźielność nie ták ſnadź Páńſką / táko ſztuczną. Normanczykowie Thodum Fráncuſkie miáſto oblegli byli / przybydź im obiecał / y dołożył; adueniet vobis breui dextera Magnetica. przyſzedł / Magnes ná gorze wyſtáwił iakiś ſkuteczny / ktory z obozu Normanczykom bronie porywał / y ciągnął po powietrzu do ſiebie. Vyźrzą nieprzyiaciele / zlękną ſie / y pokoy wnet ſtanowią. y ztąd Krolowi owo Elogium wroſło. Słuſznieyſzy ty tákie dámy E-

Sum-
pty wo-
ienne.

logium

logium náſzemu vmárłemu: Ioannes Zebrzydowski, Enſifer Regni Poloniæ, vſus eſt dextera pluſquàm Magnetica. Czemu? kiedy otworzył rękę pełną doſtátkow/nie nieprzyiacielſkich iákim fortelem Mágneſowym/ále rycerſkich Szlachetnych ludźi tyle wnet ſzábel zgromádził/ ile ich potrzebował/ ná nieprzyiaciela/ á że złotem iákby Mágneſem ciągnął żelázo do ręki hoyney ſwoiey. Vſus eſt, mowćie ze mną dextera pluſquàm Magnetica. Ják dobrze pátrzćie/ y zacne wielkich onych Rad/ z pobudki y Bóſkiey y Oyczyſtey/ wykonánie Janá Zebrzydowſkiego!

§ 3.

Intentia dobra w ſpráwách potrzebna we wſzelkich.

Cel Rády iego/ oſtátniey chce vwagi.

Wſzytkie ſpráwy Człowiecze ſą márne y dáremne/ ieſli intencyey dobrey do Celu ábo kreſu dobrego ich proſtuiącey w wykonániu nie máią. Quod non bona intentione facis, non tibi proderit. niżey Auguſtyn ś. in Matth. Krotko lecz wezłowáto/ y prawdźiwie. á coż to zá Cel bydź ma? Sluchaymy Apoſtołá. Siuè manducatis, ſiue bibitis, ſiue aliud quid facitis, omnia in gloriam Dei facite. 1. Cor: 10. 31. Co do pożywánia potraw y napoiow/ niżey Bázyli ś. in Regul. breuior. Regula 196. że człowiek ie y pije ná chwałę Bożą/

Boża/ quando in ſumendo cibo illud ſibi propoſitum habet, vt non tanquam Ventris mancipium propter voluptatem manducet, ſed tanquam operarius Dei, vt in operibus ijs, quæ ſunt ex mandato Chriſti exequendis firmior eſſe poſsit. Co do inſzych ſpraw/ Náuká ieſt Oycow Duchá/ że czynić co/ dla boiáźni karánia wiecznego/ dobra ieſt/ lecz niſka intentia.

Czynić dla zapláty niebieſkiey lepſza/ ále nalepſza czynić co z miłośći ſámey Cnoty. á to/ ábo z Cnoty poſłuſzeńſtwá/ áby kto Práwu ſwemu doſyć vczynił/ y ono wypełnił: ábo z Cnoty Pokuty świętey/ áby złe ſpráwy człowiek obżálował/ y żalem do Bogá wyproſtował. ábo z nabożeńſtwá/ áby w ſpráwách ſwych vczćił Bogá: ábo z wdzięczności/ áby Bogu ná dźiękochwały co vczynił: nalepiey z ſámey miłośći/ áby ſie Bogu przez dobry vczynek vpodobał. bo iáko ieſt tá Cnotá nazacnieyſza/ ták namiłſze Bogu te ſpráwy czyni/ ktore z iey direkcyey kto czyni. Y toć to ieſt ono wielkie ſtáránie ludźi Swiętych/ práco-wáć w tym/ żeby naſzczegulnieyſze myśli/ ſłowá y ſpráwy ich Bogu ſie podobały/ do Bogá ie iáko do celu własnego ſwego w ćwiczeniu ſwym pobożnym obrácáć y proſtowáć. To było (záraz

stosuie) stáránie y Mieczniká Koronnego zmárłego/ sprawy swoie wedlug Práwá Kościelnego/ Katholickie; wedlug Koronnego / Publiczne/ Szlácheckie dirigowáć: Zá wźiete dobrodźieystwá Bogu z płáczem/ y z wyznawániem niegodności swey (náśłuchalem sie sam tego nie raz) z sercá dźiękowáć: Dostátkámi swemi; pomnożenie chwały Bożey y Swietych iego/ obrone Oyczyzny/ porátowánie vbogim rożnym spráwowáć: Inńe záś pokutámi/ y czestemi Spowiedźiámi náprawiáć: Slowem rzeke/ Bogu sie vpodobáć we wńytkich spráwách swoich. y w tym punkćie/ pátrzćie iák sie stosował do impreży Oycowskiey: Napisy one dwá/ ná Impreźie D. O. qui creauit, R. P. quæ genuit, ták sá wyryte/ że on pierwńy D.O. qui creauit od dołu sie poczyna/ á ku gorze sie kończy: ten záś drugi/ od gory ku dołowi sie spuńcza. Chćial snadź Author pokazáć. Że oná Offiárá bogáta/ w onych trzech słowkách ná Oltarz Rzeczyp. Bogu podána/ Ingenio, Dextra, Opibus, przez intencyą dobrą Bogu/ iáko Celowi zamysłow ludzkich wńytkich/ ma bydź prezentowána/ á to sercem w niebo wynoszącym sie/ á w wykonániu iákoby z rąk Boskich/ wracáiąc sie z nieba/ ná dobro Pospolite zlewáć

sie ma

ſie ma w Oyczyznie. Bárzo dobrze: bó tákći z poſtánowienia Bogá ſámego: Co ná Oltarz kto włoży/ Bogu włoży/ ále to Bog ſługom ſwym oddawa w używánie. Ták cześć pożywienia Káplanom w Stárym Zakonie z Oltarzá náznáczył. *Deut:* 8. ták y przez Apoſtołá ſwego náuczył. Qui altario deſeruiunt, cũ altario participant. 1. *Cor:* 9. Ták rownie kto ná Oltarz ten Polityczny offiárę kłádzie/ z miłośći obroconey ku Bogu/ Bog to przyimie zá ſwoy dar/ ále wykonánie iego nádobro poſpolite ludzkie obroci. O iáko piękny met myśli Zebrzydowſkiey w impreźie!

Widźieliſmy iuż Kompánią Cnot Mieczniká Koronnego: widźieliſmy iuż y ráde w zbierániu tychże Cnot Páńſka iego co zá

KONIEC/

Zaćiągu iego/ á wyroku náſzego tego bedźie: Zacnemi Cnotámi/ y zacnie zebránemi okrył ſwoy Rádwan dźiedźiczny/ w ześciu ſwym z świátá Jan Zebrzydowſki Miecznik Koronny/ imienia nie zniklego Radwáńczyk/ żáloſni z odeſzćia iego tym ſie wżdy vćieſzmy (To koniec rzeczy moiey) że choć ſie iuż z námi wtory raz z żalem oto rozſtawa/ y iákoby ſam tylko przecz odieżdża/ przećie iednák Non totus moritur, bo Cnoty iego wſzytkie/

Opera iego według Jáná ś. sequuntur illum wßędzie. Zániesiono iuż żáloſną te nowinę Wielmożney Pániey/ Jey Mośći Pániey Mieczníkowey Koronney/ iuż w żalu/ lubo oſłábione zdrowie przybywáć nie dopuſzcza/ ozywa ſie z dáleká. Ták coś o Lutniách Tull. y Aul. Gellius powiádáią/ że czásu zimy/ gdy ná iedney rękà ludzka dźwięk wzbudźi/ druga wnet/ choć w pewney odległośći położona będźie ozwie ſie/ y zábrzmi niedotknióna. Położył tákie dwie lutni Sylweſter Petraſancta miedzy Symbola Heroica, y przydał napis: Alijs pulſis reſonabunt, chcąc z iednoczonych wſpániałych ánimuſzow vkázáć ſzlachetną Hármonią. Czás Zimy/ czás Smierći niech nam będźie/ dwie Lutni tá parà Wielmożnych Máłżonkow/ z ktorych gdy w iednego śmierć vderzyłá/ oto druga w ſwym żalu choć z dáleká dźwięczy. Ná żal ten pociechę one Chrześćiáńſką zámieś kto/ że vmárły nie wßytek vmárł/ żyć ma w zaſługách máłżeńſtwá ſwego/ ktore zá nim przed Bogá w śmierći poßły.

Smutni Synowie/ á Wielmożni MM. PP. Staroſtowie/ łzámi geſtymi ſkrápiácie drogę odchodzącego od Was Oycá. Nie dźiwna; Oyca tákiego pozbywácie/ o ktorym mogłby Statius

tius mowić: ---alijs Decij, reduceſą; Camilli Monſtrentur: TV diſce Patrem. 2. Syl: 2. Vtulćieß ſie tym proße/że non Totus moritur. Co kolwiek w oczách Boſkich z prace podiętey około Was záſłużył/ to z nim iuż idźie. Opera iego ſequuntur pewnie illum.

Wielmożne MM. PP. Stárośćine/á zwłaßczá tu obecne/ Corko/ y Synowa z Wielmożną Rodźićielką twoią/ Mośćiwa Páni Sieſtrzenico/ ze wßytkim orßakiem wáßym/ nie tak rzewliwie płáczcie: nie bedźie ſie zmárły ná was vſkarżał/ iáko ſie Dawid ná kogoś ſkárżył: Obliuioni datus ſum, tanquam mortuus à corde; bo lubo go do grobu wprowádźićie/ płácz ten wáß doſtátnie świádczy/ że go z ſerc nie zbedźiećie/ zá czym przyimiyćie te pośiechę/ że iáko w ſercách y miłośćiách wáßych żyć mu życzyćie/ ták on iuż przez Cnoty ſwoie w támtym żywośćie żywie/ przez nie nie wßytek vmárł.

Pokrewni/ zpowinowáceni/ Sąśiedźi/ przyiaćiele/ rycerſtwo/ wßyſcy żáłoſni/ kogo płáczećie? Vmárł ieden Ceſarz Rzymſki/ życzliwi dali mu Elogium, Orbis delicium. Vmárł Wam Zebrzydowſki/ Vmárło Kochánie Przyiacielſkie/ rzeczecie: Kochánie z Cnoty/ Cnotą żyć bedźie/

płácz hámuycie/ y vtulcie ſie ná tó: Cnoty iego z nim poſzły.

Podáni, PP. Mieſzczánie Nowomieyſcy/ y Poddáni dźiedźiczni co rzeczecie? Vmárł obrońcá mowcie/ bez ktorego źle bedźie. Vmárł Wam/ żywie ſobie/ bo Cnotą wyrobił Żywot ſobie.

Káplani przytomni/ My ten Act ſkończyć mamy. Vmárł Dobrodźiey wſzytkich. rozdźielmy ſie ná Chory/ ábyſmy zmárłego wſpominaiąc płákáli/ y płácząc wyſławiáli. ták nam Duch ś. kazał/ Kiedy powiedźiał: Eleemoſynas eius enarrabit omnis Eccleſia Sanctorum. *Eccl*: 31. Wſpomniſz Przewielebny Práłacie/ Proboſzczu Nowomieyſki/ Kościołá twego Dobrodźieiá/ wſpomnićie Oycowie Bernárdyni Fundatorá/ Syndyká/ Dobrodźieiá/ wſpomniemy my Fráncíſzkani y opłáczemy/ iednego z przednieyſzych Pátroná/ Dobrodźieiá. gdźieſz y iáko? wſzędźie/ ále naoſobliwiey v Ołtarzá ś. gdy one ſuppliki oddáwáć bedźiemy Memento Domine, dołożymy/ famuli tui Ioannis, qui nos præceſsit cum ſigno fidei, & dormit in ſomno pacis, &c. Káżdy ſwym gloſem/ affektem iákim winien żyiącemu przez Cnoty/ odpoczynku wiecznego życzmy wſzyſcy. Lecz oto Vmárły iuż ſie z námi rozſtawa/

wa/ iuż ſie żegna/ przy Woźie/ ná ktory wśiadł/ ſtánął iuż y Chor/ ktory mu ná Valete Leſſum Eccleſiaſticum, Pſalm on Dawidow Miſerere zá-śpiewa: á my co? powinßuymy mu/ otárßy oczy/ drogi. In partes vade ſæculi Sancti, cum viuis & dantibus confeſſionem Deo. Eccl. 17.

32

BIBLIOTH. UNIV.
JAGELLONICAE

Biblioteka Jagiellońska
stdr0019514